

Hemp Gru, Bomba

strach ma wielkie oczy, brat
i nie masz co się tu bać
kiedy wybucha w serduchu bomba
to musisz się za nią brać
zwyczajnie kiedy ona jest blisko
tak blisko jak tylko ty
płonie tu wszystko
liczy się tylko: realizować sny

kiedyś szukałem siebie
i ciężko mi było odnaleźć
jednak dalej szukałem
i dalej szukałem
by światło w tunelu znaleźć
widzieć kawałek przyszłości
choć liczy się tu i teraz
gdybym nie ocknął się w tempo
to by mnie utopił melanz
nie wiem co chciałem robić
sztachając się weedem na ławce
myślałem tylko jak nic nie robić
nie musieć niczego na zawsze
wołałem kręcić se bekę niż obronić dyplomową
ze ścianą czasem się zderzyć
z rzeczywistością surową
po zimie przychodzi wiosna
a ja zacząłem nawijać
nawijać, pisać, tworzyć odkrywać nieznane rejony zdobywać
z małej uliczki na autostradę
zawsze gotowy do drogi
dzisiaj mam w rękach i tego nie oddam
co z gardła wyrwałem losowi
łatwo nie będzie nigdy
a ja dzisiaj mogę więcej
przez to że kiedyś bomba jebnęła i rozpałała zziębnięte serce
wiem, że tylko się liczy to co szczerze pokochasz
zabójcza jest dla wszystkich, jak jest na siłę robota

strach ma wielkie oczy, brat
i nie masz co się tu bać
kiedy wybucha w serduchu bomba
to musisz się za nią brać
zwyczajnie kiedy ona jest blisko
tak blisko jak tylko ty
płonie tu wszystko
liczy się tylko: realizować sny
strach ma wielkie oczy, brat
i nie masz co się tu bać
kiedy wybucha w serduchu bomba
to musisz się za nią brać
zwyczajnie kiedy ona jest blisko
tak blisko jak tylko ty
płonie tu wszystko
liczy się tylko: realizować sny

szukam tej prawdy, odrzucam fałsz
nie bądź jak każdy, o życie grasz
postaw na szali wszystko co masz
niech świat się wali, weź się w garść
niech świat się pali, ty masz swój cel
doświadczasz życie, nie pustych zer
pieprzone hieny wyszły na żer
duch nie ma ceny, przejmuje ster
WWDZ prosto w oczy tve patrzę

wciąż wściekły Wilk, wczoraj, dziś, zawsze
dwa kroki przed, znów jestem w teatrze
to dla tych, żyjemy, dziś pamiętam prawdę
nikt nie jest bez skazy, nikt kitu nie łyka
niech nikt nikomu wad nie wytyka
kto pod kim dołki – brat, to klasyka
HG to skład, a rap to muzyka

uśmiecham się, kiedy widzę jak kwitniesz
każdego dnia ty byłeś tu przy mnie
na Mokotowie to tu cie poznałem
walkmen, kasety i cienkie słuchawki
zamiast na lekcji biesiady w szatni
chwile później szanse mi dali
dostałem klucz, obrałem drogę
i nie ma tu opcji, ze kiedyś zapomnę
często nie wiemy dokąd zmierzamy
życie nas w podróż zabiera
ja i muzyka spod ręki Szweda
w tą podróż cię właśnie porywam
Hemp Gru na bitach - to stara gwardia
Żary jak zwykle małolat
w sercu Hemp armia, zawsze swój chłopak
ludzi poznajesz po czynach, nie słowach
zobacz, zobacz, co daje pasja!
czysta zajawka co serducho skradła
możesz tańczyć, malować, być specem w znaczkach
tylko idź swoją ścieżką, nie po cudzych śladach
uważaj bo często się zdarza chwila załamania co na bok sprowadza
odwaga, ta którą masz, silniejsza ma być niż w twych oczach strach

strach ma wielkie oczy, brat
i nie masz co się tu bać
kiedy wybucha w serduchu bomba
to musisz się za nią brać
zwyczajnie kiedy ona jest blisko
tak blisko jak tylko ty
płonie tu wszystko
liczy się tylko: realizować sny
strach ma wielkie oczy, brat
i nie masz co się tu bać
kiedy wybucha w serduchu bomba
to musisz się za nią brać
zwyczajnie kiedy ona jest blisko
tak blisko jak tylko ty
płonie tu wszystko
liczy się tylko: realizować sny